

# Franciszka Mann (04.02.1917–23.10.1943)

tancerka estradowa



Urodziła się 4 lutego 1917 r. jako Franciszka Manheimer. Rozpoczęła edukację taneczną w szkole Tacjanny Wysockiej, następnie kontynuowała ją w studium baletowym Zygmunta Dąbrowskiego. Uczęszczała do Szkoły Gimnastyki i Tańca Artystycznego Ireny Prusickiej, gdzie uczyła się tańca wyzwolonego, baletu i stepowania razem ze Stefanią Grodzieńską oraz Wierą Gran. W trakcie nauki oraz po zakończeniu szkoły dawała recitale w Teatrze Wielkim w Warszawie. Była jedną z najlepiej zapowiadających się polskich tancerek lat 1936-1939. Występowała na scenach operowych i kabaretowych, w kawiarniach, rewiowych widowiskach i na prywatnych przyjęciach, a nawet przed kamerą – w krótkometrażowym filmie „Polki

słyną”. Niedługo przed wybuchem drugiej wojny światowej Mann zdobyła IV nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Tańca w Brukseli, gdzie wystąpiła w tańcu baleriny inspirowanym przez szkice baletowe Degasa, pokonując ponad sto dwadzieścia tancerek i tancerzy. Wyszła za muzyka Marka Rosenberga, z którym miała córkę.

Po wybuchu drugiej wojny światowej została uwięziona w getcie warszawskim, gdzie występowała w Teatrze Femina, Melody Palace czy kawiarni Bagatela. Wiosną 1943 r. za sprawą Hotelu Polskiego trafiła do obozu w Bergen Belsen, skąd transportem 1750 polskich Żydów posiadających południowoamerykańskie paszporty została wywieziona do Auschwitz-Birkenau. Przypisuje jej się atak w rozbieralni komory gazowej II na dwóch obozowych strażników: SS-Oberscharführera Josefa Schillingera oraz Willhelma Emmericha. Na podstawie kilkunastu dokumentów, raportów i pozycji beletrystycznych opisujących to zdarzenie przyjmuje się, że rzuciła w pierwszego z nich elementem garderoby, po czym wyrwała mu pistolet i zaczęła strzelać. Jej reakcja miała wywołać bunt innych więźniarek. Jak pisze sir Martin Gilbert:

„Postrzelenie Schillingera dało sygnał innym kobietom do ataku na SS-manów przy wejściu do komory gazowej. Jeden z SS-manów skończył z oderwanym nosem, a inny został oskalpowany. Schillinger zmarł w drodze do obozowego szpitala. Pozostali SS-mani uciekli. Krótco potem komendant obozu Rudolf Höß wkroczył do komory w towarzystwie SS-manów z karabinami maszynowymi i granatami. Wyciągneli kobiety jedną po drugiej i je zastrzelili na zewnątrz. Bunt Żydówek w Birkenau został zapamiętany przez dwóch więźniów pracujących w obozie [jednym z nich był Stanisław Jankowski].”

Zginęła 23 października 1943 r. w wieku 26 lat.

---

**Data publikacji:** 2022-01-10

**Data wydruku:** 2022-01-15 08:18

**Źródło:** <http://1943.pl/arttykul/franciszka-mann/>